

Aktualnym problemem gospodarczym jest u nas obecnie wykrywanie rezerw. Nie małe zadania przypadały w związku z tym naukowcom różnych dyscyplin wiedzy. Komitetowi Nauk Geograficznych PAN zlecono opracowanie charakterystyki regionów szczególnie ważnych gospodarczo. Do wykonania tych prac włączył się również Instytut Geograficzny UAM, kierowany przez prof. dr. B. Krygowskiego.

Ostatnio Komitet Nauk Geograficznych PAN zwołał do Modlnicy pod Krakowem konferencję zespołu roboczego, pracującego nad zagadnieniem analizy i oceny środowiska geograficznego Polski. Wśród kilkunastu referatów, reprezentujących wszystkie ośrodki kraju znalazły się również prace naszych naukowców, szczególnie wysoko oceniane przez uczestników konferencji. Były to prace pt. „Próba oceny środowiska geograficznego dla potrzeb rolnictwa” — mgr W. Dejowej oraz „Próba wydzielenia sub-regionów fizyczno-geograficznych” — mgr. A. Marsza. (m)

Manifestacje zakazane...

Rozpoczynająca się w Paryżu sesja rady NATO oraz główny temat negocjacji partnerów atlantyckich — projekt wielostronnych sił nuklearnych, wzbudził odruch protestu w społeczeństwie francuskim. We wtorek i środę odbędzie się szereg manifestacji, w których udział wezmą także delegacje z innych krajów, a m. in. Wielkiej Brytanii, Belgii, Niemiec zachodnich.

W związku z tym prefektura policji paryskiej ogłosiła zakaz wszelkich zgromadzeń, przemarszów w dniach 15, 16 i 17 bm. Żadna delegacja nie zostanie dopuszczona na teren obrad, sesji. Zarządzenia te wywołały powszechne oburzenie.

Życiorysy nowych ministrów

Mieczysław Moczar urodził się 25 grudnia 1913 r. w Łodzi w rodzinie robotniczej. Ojciec jego był robotnikiem kolejowym, dwukrotnie aresztowany za przynależność do KPP. M. Moczar w 1937 r. wstąpił do MOPR i z kolei do Komunistycznej Partii Polski. Aresztowany w maju 1938 r. przebywał w więzieniu łęczyńskim do września 1939 r. W roku 1941 w Łodzi wespół z innymi towarzyszami uczestniczył w założeniu organizacji „Za wolność naszą i waszą”, która weszła później w skład Polskiej Partii Robotniczej. Od maja 1942 r. decyzją Komitetu Centralnego PPR pełnił funkcję dowódcy Gwardii Ludowej a potem Armii Ludowej kolejno w kilku obwodach — (m. in. Lubelskim i Kieleckim). Od stycznia 1945 r. zajmował stanowisko szefa Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, a w maju 1948 r. został przeniesiony do MBP. Od lipca 1948 r. pełnił funkcję wojewody olsztyńskiego, a później przewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie. W roku 1952 został wybrany na stanowisko przewodniczącego Prezydium WRN w Białymstoku, zaś w roku 1954 na stanowisko przewodniczącego Prezydium WRN w woj. warszawskim.

W roku 1956 mianowany został ministrem Państwowych Gospodarstw Rolnych, a w grudniu 1956 r. podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Do momentu zjednoczenia partii robotniczych M. Moczar był członkiem KC PPR. Po Kongresie Zjednoczeniowym zostaje wybrany na zastępcę członka KC PZPR, a na III Zjeździe PZPR na członka KC. Funkcję tę pełnił do chwili obecnej.

W roku pięćdziesiąt mianowany został generałem dywizji. Za swą działalność odznaczony jest Orderem Budowniczego Polskiego Ludu i innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Lucjan Motyka urodził się w 1915 roku w Krakowie w rodzinie robotniczej. Od 1939 r. pracuje na terenie Wieliczki i Krakowa jako robotnik. Od 1931 r. bierze czynny udział w ruchu robotniczym i w roku 1936 zostaje sekretarzem Okręgowego Związku Zawodowego Transportowców na Małopolskę.

W latach 1936—37 zostaje aresztowany i osadzony w Berezach Karaskiej. W roku 1938 zostaje II sekretarzem Okręgowego Rady Związków Zawodowych w Krakowie oraz w tymże czasie kończy Szkołę Nauk Społecznych.

W czasie okupacji pracuje w ruchu podziemnym, między innymi jako łącznik z ramienia PPS na

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się pod przewodnictwem wicepremiera Eugeniusza Szyra narada poświęcona usprawnieniom organizacyjnym w przemyśle, zgłoszonym przez resorty gospodarcze, centralne urzędy i prezydja wojewódzkich rad narodowych, w świetle zadań wypływających z uchwał II Plenum KC PZPR.

W naradzie udział wzięli przedstawiciele: komisji planowania przy Radzie Ministrów, resortów gospodarczych, centralnych związków spółdzielczych i placówek naukowo-badawczych.

Wicepremier E. Szyr omówił konieczność systematycznego prowadzenia prac organizatorskich w przemyśle, dostosowanych do wytycznych uchwał IV Zjazdu i II Plenum KC PZPR. Wymaga to przygotowania programu organizacyjnych usprawnień na lata 1966—1970 oraz pełnego sprecyzowania zadań na rok 1965.

Podjęte przez rząd uchwały w sprawie rekonstrukcji organizacyjno-technicznej branż i regionów, w sprawie postępu ekonomicznego i organizacji służb ekonomicznych i inne uchwały oraz zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20 października 1964 roku w sprawie programu usprawnień organizacyjnych — rozszerzyły znacznie zakres prowadzonych uprzednio prac, które przyniosły już gospodarce narodowej poważne efekty ekonomiczne i podniosły sprawność gospodarowania.

Z materiałów, przedstawionych

Zakończenie zjazdu kompozytorów

W Warszawie zakończył się XIII Walny Zjazd Związku Kompozytorów Polskich.

Postanowiono m. in. podjąć akcję popularyzacji muzyki w wojsku, zaapelować do „Polskich Nagrań” o zwiększenie liczby nagrań polskiej muzyki współczesnej, podjąć wysiłki mające na celu ochronę praw autorskich kompozytorów.

Na czele Zarządu Głównego ZKP stanął ponownie wybitny muzykolog, prof. dr Stefan Siedziński. (PAP)

okręg Dębica — Rzeszów. W r. 1943 zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu na Montelupich, a następnie wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie wstępuje do tajnej organizacji ruchu oporu. Na polecenie organizacji ucieka z obozu i przystępuje do organizowania pomocy więźniom przebywającym w obozach koncentracyjnych.

Po wyzwoleniu Krakowa zostaje sekretarzem wojewódzkiej organizacji PPS, a następnie członkiem Rady Naczelnej PPS i posłem do Krajowej Rady Narodowej.

W tymże czasie pełni również funkcję wiceprzewodniczącego Okręgowego Komitetu Związków Zawodowych.

Na kongresie PPS w r. 1945 zostaje wybrany na członka CKW PPS. W r. 1946 zostaje sekretarzem Centralnej Komisji Związków Zawodowych. W r. 1952 mianowany zostaje dyrektorem Centralnego Zarządu Sztuk Plastycznych i Wystaw, a następnie mianowany zostaje podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

W roku 1957 wybrany został na I sekretarza KW PZPR w Krakowie, którą to funkcję pełnił do tej pory. Od połączenia partii jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR. Przez wszystkie kadencje jest posłem na Sejm.

Odznaczony Sztandarem Pracy I kl., Krzyżem Grunwaldu III kl. oraz innymi odznaczeniami państwowymi.

Janusz Burakiewicz urodził się 20 listopada 1916 roku w rodzinie nauczycielskiej. W roku 1937 ukończył studia wyższe w Głównej Szkole Handlowej w Warszawie. W r. 1939 bierze udział w kampanii wrześniowej.

W roku 1941 zostaje aresztowany i osadzony na Pawiaku, a następnie więziony w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i w Sachsenhausen. W roku 1945 rozpoczyna pracę w Ministerstwie Przemysłu i Handlu a następnie w Ministerstwie Handlu Zagranicznym pełniąc szereg odpowiedzialnych funkcji.

W roku 1950 zostaje radcą handlowym w Budapeszcie a następnie radcą handlowym w Niemczech Republiki Demokratycznej. W r. 1958 mianowany został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i na tym stanowisku pozostawał do chwili obecnej.

Odznaczony Sztandarem Pracy II kl. i Orderem Odrodzenia Polski III kl. oraz innymi odznaczeniami państwowymi. Członek PZPR.

na naradzie, wynika, że sporo w tej dziedzinie zrobiono, choć potrzeby są znacznie większe, i tak resort przemysłu ciężkiego przedłożył dane i przykłady już realizowanych i zamierzonych usprawnień organizacyjnych, jak np. skoncentrowanie dotychczas rozproszonej produkcji silników wysokoprężnych w zjednoczeniu przemysłu lotniczego, zorganizowanie dostaw wyrobów hutniczych przez „Centrostal” bezpośrednio do odbiorców w ok. 45 proc. całej sprzedaży wyrobów hutniczych i rozszerzenie ich w najbliższych latach do 90 proc.

W przygotowaniu jest również w resortie przemysłu ciężkiego realizacja projektu skoncentrowania naprawy obrabiarek uniikalnych oraz dźwigów i suwnic w wydzielonych, wyspecjalizowanych warsztatach. W wyniku komasacji zmniejszono w tym resorcie liczbę przedsiębiorstw o ok. 100.

Dość szeroko przeprowadzono prace organizacyjne w przemyśle spożywczym. W 3 województwach połączono przedsiębiorstwa przemysłu mięsnego z przedsiębiorstwami obrotu mięsem. Obecnie przygotowuje się organizację ośrodków przemysłu mięsnego oraz eliminowanie zakładów nie odpowiadających wymogom technicznym i sanitarnym. Tego rodzaju zakładów zlikwidowano już 1420, a w roku 1965 zlikwiduje się dalszych 18. W przemyśle tym zlikwidowano także wydzielone zarządy w 5 województwach.

Prace nad rekonstrukcją techniczno-organizacyjną powinny — zgodnie z wytycznymi — uwzględniać w pełni wszelkie przedsięwzięcia organizacyjne i wynikające z nich — najcięższej bezinwestycyjnej — korzyści ekonomiczne. Pewna różnica zdań, która wyłania się w toku koordynacji terenowej i branżowej, wynika często z braku właściwego uzasadnienia spodziewanych efektów działalności przedsiębiorstw prowadzących i patronackich, ośrodków produkcyjnych i zrzeszeń asortymentowych.

Głównym arbitrem w tych sprawach staje się obecnie obiektywny rachunek ekonomiczny, a nie przewidywanie do takich czy innych, raz ustalonych układów i kompetencji.

Dużą przeszkodą w pełnym wykorzystaniu możliwości usprawnień organizacyjnych, a zwłaszcza komasacji, koncentracji i specjalizacji produkcji, jest ciągle jeszcze dominujący tryb planowania w układzie administracyjnym, nie uwzględniający ekonomiczno-organizacyjnych powiązań między przedsiębiorstwami tej samej branży, podlegającymi różnym ośrodkom dyspozycyjnym. Na podstawie wprowadzonych obecnie, w formie doświadczalnych, w czterech branżach metod kompleksowego planowania branżowego będzie można upowszechnić te zasady, w

szczególności w zakresie planowania zbytu, zaopatrzenia w surowce i narzędzia produkcji, postępu technicznego i organizacyjnego.

W podsumowaniu narady wicepremier Szyr stwierdził, że usprawnienie organizacji własnych i podległych ogniw organizacyjnych jest jednym z podstawowych obowiązków kierowników wszystkich szczebli. Jest to proces ciągły, który może przynieść gospodarce narodowej poważne korzyści ekonomiczne, ujawnić istniejące, często niewykorzystane jeszcze rezerwy produkcji branż, przedsiębiorstw, regionów. Uchwały rządu i inne przepisy prawne otwierają zielone światło dla inicjatyw w tym zakresie, natomiast opracowanie konkretnych projektów i ich realizacja należy do ludzi i załóg, a pole popisu jest tu ogromne. Ludziom tym i załogom należy stworzyć warunki, umożliwiające wykorzystanie zasad, doświadczeń i wypróbowanych metod. Potrzeba im także fachowej pomocy organizatorskiej dla konsekwentnej realizacji wytycznych, powiązań i metod pracy. W tym celu należy istniejące już w niektórych resortach i jednostkach gospodarczych służby organizatorskie doskonalić i rozwijać, stawiając je na systematyczną pracę nad badaniem istniejących niedociągnięć i na rozwiązywanie dużych, kompleksowych problemów ekonomiczno-organizacyjnych i techniczno-organizacyjnych.

Niezbędne jest także szersze zastosowanie metody wymiany najlepszych doświadczeń między przedsiębiorstwami. (PAP)

Obradować będą sejmowe komisje

W bieżącym tygodniu obradować będą dwie komisje sejmowe.

16 bm. sejmowa komisja spraw zagranicznych zapozna się z informacją kierownika MSZ na temat kontrowersji w łonie NATO w związku z projektem wielostronnych sił nuklearnych.

18 bm. obradować będzie komisja budownictwa i gospodarki komunalnej, która zapozna się z aktualną sytuacją i perspektywami w zakresie zaopatrzenia budownictwa w materiały i sprzęt. PAP

Ułatwienia przy zakupach ratalnych

Wydane przez Ministra Finansów rozporządzenie wprowadza od 1 stycznia 1965 r. ułatwienia w sposobie regulowania opłaty skarbowej od weksli, składanych Przedsiębiorstwu Obsługi Ratalnej Sprzedaży „ORS”.

Znosi ono obowiązek regulowania opłaty skarbowej z góry. Osoby zaciągające w „ORS” kredyt, będą regulowały tę opłatę dopiero przy zakupieniu towaru, tj. w sklepie, łącznie z prowizją przypadającą na rzecz „ORS-u”.

W razie niezrealizowania uzyskanego kredytu i anulowania zawartej umowy, klient nie będzie ponosił wydatków na pokrycie opłaty skarbowej. (PAP)

Debata na XIX sesji ONZ

Polityczny sąd nad imperializmem

Takiej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych — jak powiadają co wybitniejsi znawcy problemu — jeszcze w jej historii podobno nie było. Pozornie sesja jest żywa; w ciągu pierwszego tygodnia debaty generalnej XIX sesji, zabierało głos 41 mówców, reprezentujących w zasadzie wszystkie części świata, ale dyskusja znajduje się w impasie.

Na czym polega „dziwność” tej sesji?

Wśród wielu innych przyczyn regresu, na czoło wybiła się fakt, iż Zgromadzenie Ogólne NZ nie zdołało wybrać dotąd — poza przewodniczącą sesji — ani jednego ciała roboczego, co jest zwykłym miernikiem jakości; a porównując obecne forum z poprzednią XVIII sesją, korzystniej wypadła zeszłoroczna spotkanie przedstawicieli narodów świata. Nikt nie potrafił zresztą przewidzieć, czy w dalszym ciągu debaty jakiegokolwiek ciała roboczego zostanie wybrane, w związku z czym w kołach ONZ rozeszła się wręcz fantastyczna pogłoska o możliwości odłożenia prac XIX sesji aż do września przyszłego roku. Tu warto dodać, iż w dziejach Narodów Zjednoczonych był już taki precedens w roku 1950. Wtedy — wskutek impasu w rozmowach — nastąpiło bezterminowe przerwanie prac V sesji.

Na podstawie dotychczasowej dyskusji można wnioskować o pewnych nurtach politycznych, jakie przewijają się przez tegoroczną debatę. Na czołowy plan wysunął się antyzachodni i antyimperialistyczny ton, wniesiony przez wiele krajów afro-azjatyckich. Właśnie mówcy z tych krajów, niejednokrotnie w sposób aż nadto namiętny, rzucają się z kolonializmem i neokolonializmem. Takiego ataku na politykę Zachodu, szczególnie politykę USA jeszcze w historii organizacji nie było. Być może na ten polityczny sąd nad imperializmem, wpływ miały ostatnie wydarzenia w Kongo. Ale czy tylko one?

Takie jednak stawianie problemu przesłania wyraźnie i w sposób istotny sprawy wojny i pokoju, przede wszystkim zaś rozbrojenia, a więc sprawy kapitalnej wagi.

W formie natomiast niezwykle stanowczej — w większości wypowiedzi przedstawicieli poszczególnych państw — przewijają się, generalnie rzecz biorąc, kwestie ekonomiczne. Przedstawiane są one jednakże w sposób wręcz manifestacyjny (np. Sudan, Ghana, Tanzania). W opinii niektórych państw słabo rozwiniętych, rysuje się już dostojnie i bez przenośni sztuczny podział świata na kraje „bogate” i „biedne”, bez uwzględnienia różnic ustrojowych.

Ciekawe jest też, że podczas obecnej sesji państwa Ameryki Łacińskiej zachowały dużą rezerwę. Niewątpliwie przyczyną tego szukać należy w tym, że ich stosunek do najważniejszych problemów światowych, wynika z dość niekorzystnej atmosfery, wywołanej niedawnymi przewrotami w Brazylii i Boliwii oraz nowym stadium bojkotu Kuby.

XIX sesja ONZ notuje również — wbrew pozorom — plusy. Coraz częściej bowiem w czasie pierwszych siedmiu dni debaty generalnej, wybiła się świadomość krajów trzeciego świata, że dekolonizacja była możliwa tylko dzięki istnieniu i pomocy państw socjalistycznych.

Podkreślali to w sposób dobitny przedstawiciele Indonezji, Mali, Tanzanii i Sudanu. W ich wystąpieniach powtarzało się charakterystyczne stwierdzenie: „straszak antykomunistyczny, którym państwa zachodnie usiłują osłabić swój neokolonializm nie ma żadnych podstaw”. Do podobnego wniosku prowadzi również wywód indonezyjskiego ministra spraw zagranicznych — Subandrio, który na sesji powiedział: „spodnad 50 krajów, które powstały po II wojnie światowej, tylko mniej niż jeden procent przeszło na komunizm, co obala wszelkie twierdzenia imperialistów”.

Debata w Nowym Jorku jeszcze trwa. Jej zakończenie spodziewane jest 18 bm; wówczas dopiero można będzie z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, czy XIX sesja spełniła nadzieje narodów świata.

J. M.

nia swej pozycji w sojuszu zachodnim, a rozgrywając sprzeczności między swymi sojusznikami nie uzyska samodzielną kontrolę nad bronią jądrową?

Projekt utworzenia WSN jest zresztą ogniem calej aż nadto przestarzałej polityki rządu NRF i mocarstw zachodnich w sprawie niemieckiej. Polityka ta sprowadza się do następujących elementów: Zbrojenia Niemiec zachodnich, nieuznawania NRD, ciągłe ponawianie przez NRF roszczenia terytorialne wobec Polski i innych wschodnich sąsiadów przy jednoczesnym uchylaniu się sojuszników NRF (z wyjątkiem Francji) od uznania ostatecznego charakteru granicy polsko-niemieckiej. Sens jest jasny: taka polityka stwarza złudne, ale skrajnie niebezpieczne pozory, że droga na Wschód jest dla imperializmu otwarta.

Droga, którą kroczy rząd NRF, to nie droga „samostanowienia”, ale droga przygotowania do aneksji NRD. Jedyną realną drogą zjednoczenia Niemiec — to droga historycznego procesu, który może postępować tylko w warunkach odprężenia, umacniania wzajemnego bezpieczeństwa i zaufania w Europie, co pozwoli na rozwój współpracy i stopniowe zbliżanie obu państw niemieckich. Taką drogę zbliżenia proponuje rząd NRD.

Rezygnacja ze zbrojeń nuklearnych w Niemczech i środkowej Europie, uznanie faktu istnienia dwu państw niemieckich, uznanie ostatecznego charakteru granic Niemiec — oto konieczności, które nie tylko nie są sprzeczne z perspektywą zjednoczenia Niemiec, ale przeciwnie, są punktem wyjścia dla ewolucji w tym kierunku.

Mówca zaznaczył dalej, że najwyższą gwarancją pokojowego rozwoju ludzkości jest powszechnie i całkowite rozbrojenie. Jesteśmy gotowi uczestniczyć we wszystkich formach negocjacji, które mogłyby przybliżyć rozwiązanie tego wielkiego problemu. Z uwagą i życzliwym poparciem przyjmujemy sugestie ostatniego spotkania kairskiego państw niezaangażowanych w sprawie zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

Jest rzeczą decydującej wagi, aby wysiłki na rzecz powszechnego rozbrojenia mogły rozwijać się w atmosferze odprężenia i choćby częściowych, choćby lokalnych rozwiązań rozbrojeniowych. Ta idea przyswiesca propozycjom zawartym w memorandum, które przedstawił minister Gromyko.

Wydaje się, że najpilniejsze jest to wszystko, co mogłoby zapobiec dalszemu rozpręszczeniu broni jądrowej. Jesteśmy gotowi uczestniczyć w przygotowaniu powszechnego układu o zakazie rozpowszechniania broni jądrowej.

Jednocześnie popieramy ideę tworzenia stref beзопасowych w różnych rejonach świata.

Szczególnie znaczenie ma zahamowanie wysiłku zbrojeń masowej zagłady w rejonach najbardziej palnych. Tymi względami kierował się rząd polski, wysuwając plan utworzenia strefy beзопасowej w Europie środkowej. Plan ten bynajmniej nie traci aktual-

ności. Trzeba jak najpilniej choćby zahamować dalszy rozwój zbrojeń jądrowych w tym rejonie. Dla tego Władysław Gomułka wystąpił niedawno z nową propozycją: zamrożenia istniejącego potencjału nuklearnego na obecnym poziomie na obszarze Polski, Czechosłowacji i obu państw niemieckich. Do porozumienia mogłoby się przylączyć i inne zainteresowane państwa.

Jeśli chodzi o metody przewidzianej w naszym planie kontroli, o zakres zamrożenia zbrojeń nuklearnych i ich powiązanie z określeniem poziomu sił konwencjonalnych — gotowi jesteśmy do konstruktywnych negocjacji.

Dojrzał też chyba moment dla rozpatrzenia problemu bezpieczeństwa Europy w jego całokształcie. Należałoby, na szym zdaniem, rozważyć celowość zwołania w tej sprawie konferencji wszystkich państw europejskich z udziałem oczywiście zarówno ZSRR jak i USA. Konferencja taka w razie potrzeby mogłaby być przygotowana przez przedstawicieli wyłonionych przez Układ Warszawski i NATO, a jeśliby wyrażono taką sugestię — także przez przedstawicieli europejskich państw spoza ugrupowań.

W dalszym ciągu min. Rapacki stwierdził, że obok rozbrojenia drugim centralnym problemem naszych czasów jest ostateczna likwidacja kolonializmu i przewyciężenie skutków wieloletniej zależności narodów trzech wielkich kontynentów.

Wiąże się to nierozłącznie z likwidacją wszelkich dyskryminacji, a więc i przejawów zimnej wojny w dziedzinie wymiany międzynarodowej.

Genewska konferencja handlowa i rozwoju była jednym z najważniejszych wydarzeń w tej dziedzinie w ostatnich latach. Rząd polski dołoży wszelkich starań, żeby uchwały konferencji nie pozostały martwą literą.

Będziemy nadal dążyć do rozwoju naszych stosunków handlowych z krajami rozwijającymi się, a także z krajami kapitalistycznymi. Zakładamy jednocześnie, że istniejące różnice przeszkody oraz praktyki dyskryminacyjne przestaną hamować w pełni korzystną wymianę handlową.

Przywiązujemy dużą wagę do rozszerzenia i pogłębienia wszelkich form międzynarodowej współpracy dwustronnej, wymiany gospodarczej i kulturalnej, naukowej i technicznej a także do kontaktów politycznych, koniecznych dla lepszego wzajemnego zrozumienia.

Zmiany zachodzące na świecie znajdują — choć nie zawsze na czas i w pełni — swe odbicie w życiu naszej organizacji — ciągnął mówca.

Ale tym bardziej jaskrawym absurdem staje się nieobecność w ONZ reprezentacji jej prawowitego członka i stałego członka Rady Bezpieczeństwa, jedynie uprawnionej reprezentacji wielkich, jednych Chin. Jestem pewien, że realia życia wezmą górę nad obłudą i tanią demagogią.

Przypomnieć należy moment, kiedy w naszej organizacji znajdują się oba państwa niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. W każdym razie żaden z krajów, żadne z państw — jak to słusznie podkreślił w swym sprawozdaniu sekretarz generalny U Thant — nie powinno być wyłączone z możliwości kierowania do siedziby ONZ swoich obserwatorów.

Minął okres jednostronnego interpretowania postanowień Kartę NZ przez tych, którzy długo wykorzystywali powolną im mechanizację większości. Tym bardziej należy dziś przemyśleć i wprowadzić we właściwy sposób w życie postanowienia Kartę w zakresie ochrony pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, łącznie z warunkami tworzenia i używania sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych. Dlatego z takim przekonaniem popieramy teraz znanego memorandum ZSRR z 10 lipca br.

Rok 1965, rok XX-lecia podpisania Kartę i początku pracy ONZ, mamy obchodzić jako rok współpracy międzynarodowej, — powiedział w zakończeniu min. Rapacki. — Chcielibyśmy wierzyć, że obecna sesja przełamie przejściowe trudności, przygotowując ku temu właściwy grunt.

(PAP)
Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

BEZ ŁATWEGO DZIECIŃSTWA

Dziecko w tym wieku idzie do szkoły. Rozpoczyna nowy, ważny etap życia, uzbrojone w liczydełko i elementarz. Siedmiolatek — Związek Młodzieży Socjalistycznej — zbiera się za kilka dni na III Zjeździe, uzbrojony w doświadczenia minionych lat, z dorobkiem tysięcy udanych posunięć, silny masą blisko 800 000 młodych ludzi.

Ma już za sobą okres liczydełek i elementarza. Jest dojrzały.

A tak niedawno, zdawałoby się, siedziałem na zebraniu aktywności młodzieżowej Śląska i Krakowa, jako świadek wstępnych dyskusji leżących u progu narodzin nowej organizacji. Nowej? Nie bardzo. Byli bowiem przy jej narodzinach najofiarniejsi działacze Związku Młodzieży Polskiej, był duch rewolucyjnych zrywów Związku Walki Młodszej, był entuzjazm tworzenia czegoś, co by najbardziej odpowiadało młodzieży. Nie była to jednak, dyktowana pisanym prawem lub programem, dyskusja nad gotowym kształtem organizacji.

ZMS nie miał łatwego dzieciństwa. Wręcz przeciwnie. Pamiętam wystąpienia, które świadczyły o wielkim chaosie panującym w rozpalonych głowach. Ktoś tam proponował organizację zblizną do harcerstwa, opartą na pracy turystyczno-wycieczkowej. Ktoś inny, potępiając w czambuł pozytywne strony rozwiązanego właśnie ZMP, chciał odgrodzić się od dawnych działaczy tej organizacji. Byli i tacy, którzy postulowali udostępnienie nowego Związku tylko młodzieży robotniczej.

A w tym samym czasie podobny Zjazd obradował w Warszawie. Tam też trwały gorące spory i dyskusje, podane w dodatku sosem lokalnego patriotyzmu. Który Zjazd ważniejszy? Czyje uchwały przyjąć jako podstawę działania nowej organizacji? Kto ma do kogo wysłać delegację, ci ze stolicy na Śląsk czy odwrotnie?

Nie pamiętam już jak zakończyły się te spory. Wiadomo tylko, że wziął górę rozsadek, a młodzi działacze ze stażem w ZMP lub ZWM okazali się najwartościowszymi i najenergiczniejszymi działaczami młodej organizacji. Powstał Związek Młodzieży Socjalistycznej, otwarty dla wszystkich młodych, z fabryk, hut, kopalń, uczelni i biur. Deklaracje ideowe nie przekreśliły dorobku i pozytywnych osiągnięć, które miały: Związek Młodzieży Polskiej, Związek Walki Młodszej i ZWM „Wici”. Nie negując potrzeby zwracania uwagi na rozrywkę, sport i turystykę, opracowano program działalności politycznej, kulturalno-oświatowej, wychowawczej, stanowiącej pomoc w wychowywaniu przyszłych członków partii.

A jednocześnie upadł bezpowrotnie mīt członkowskiej legitymacji jako zasłony dymnej dla nieróbstwa i nieuctwa. Odrzucono bezapelacyjnie koncepcje organizacji, która stanowiłaby „trzęcia siłę” w szkołach i fabrykach, kiedy to czerwony krawat rozgrzeszał wiele win, kiedy działalność w szeregach organizacji zwalniała od nauki i produkcji.

Zerwano też ze zbytnią biurokracją, rozbudową komitetów i... gabinetów działaczy.

Trudne dzieciństwo miał Związek Młodzieży Socjalistycznej, ale nie ma w związku z tym żadnych taryf ulgowych. Wręcz przeciwnie. Przynależność do ZMS zobowiązuje do określonej, aktywnej postawy, do wzmocnionej pracy, do lepszej nauki.

Przez wiele lat obracałem się w kręgu działalności Związku, jako dziennikarz młodzieżowej gazety, zasiadałem w końcu konferencyjnego stołu przysługując się z boku dyskusjom i naradom. Odwiedzałem zakłady pracy, byłem przy podejmowaniu zobowiązań i przy ich rozliczaniu. Śledziłem pracę Uniwersytetów Robotniczych i ochotniczych hufców pracy. Moje notesy, które przechowywałem skrupulatnie w domowym archiwum, pełne są zapisów składających się dzisiaj w barwną księgę historii Związku. Ciekawa to historia, twórcza, budująca, niesablonowa i nie dęta.

Były trudne lata, zakrety, błędy, były szczerze wypowiedzi i żarliwe dyskusje. Tym cenniejszy jest obecny dorobek i tym jaśniejsza droga na przyszłość. Będzie o tym mowa na Zjeździe. Zbiorą tam głos młodzi ludzie, najlepsi przedstawiciele Związku, którzy najczęściej zawodowe i życiowe sukcesy zawdzięczają pomocy organizacji. Zasiadają na Zjeździe młodzi działacze polityczni i społeczni, produkujący robotniczy i urzędniczy, przodownicy wykształcenia, zasłużeni i nierozumni, stocznicy i monterzy. Będzie Płock, Nowa Huta, Zagłębie miedziowe, turoszowskie i brunatno-węglowe.

Będą delegaci ze wszystkich wielkich budów współczesnej Polski, gdyż przy każdej z nich są ofiarni, młodzi zetemesowcy. Będzie wielki zjazd młodych aktywistów młodej, ale dojrzałej organizacji, która na każdym odcinku naszego życia odgrywa doniosłą rolę i umie już mówić pełnym głosem.

Dlatego też nie tylko młodzi patrzą na Warszawę, nie tylko młodzi słuchać będą w dniach Zjazdu dochodzących stamtąd głosów.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

Institut Organizacji i Mechanizacji Budownictwa, wykonując zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 13. II. 1964 r. w sprawie przygotowania i eksploatacji maszyn budowlanych w okresie zimowym, opracował ostatnio i wydał drukiem instrukcję zawierającą szczegółowe przepisy postępowania w tej sprawie dla kierowników baz sprzętu, obsługi silników spalinowych, elektrycznych i parowych, operatorów dźwigów i maszyn, kierowników budów

Pożyteczne instrukcje IOMB

O sposobach przygotowania sprzętu budowlanego do zimy

oraz głównych mechaników przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Do instrukcji załączone są normy doboru paliw, olejów, smarów, płynów do chłodnic i elektroliu, jakich należy używać w okresie zimy oraz właściwości cieplne podstawowych materiałów izolacyjnych uży-

wanych zimą w budownictwie.

Wydaje się, iż z treścią powyższej instrukcji, winien zapoznać się nie tylko każdy kierownik budowy, lecz także każdy pracownik budowlany, mający do czynienia z mechanicznym sprzętem. (pch)

tej prawdy o stosunku Międzynarodówki do walki wyzwolenczej na rodzie polskiego. Stron 530, c. 40 zł. Toż samo wydawnictwo wydało Ireny Koberdowej „Pierwsza Międzynarodówka i lewica wielkiej emigracji”. Autorka ukazuje jak nowy nurt polskiej myśli politycznej głównie na emigracji dokonał zasadniczego wyboru sojusznika sprawy polskiej — organizacji robotniczej. Str. 295, c. 20 zł. Andrzej Garlicki „Geneza Legionów” to przede wszystkim dzieło o prace Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stron i Stron Politycznych obejmującej lata 1913–1914. Autor sięga jednak również głębiej w historię dokonywania analizy tych prądów i zdarzeń politycznych, które poprzedziły powstanie Komisji. Czy-

telnik dzięki tej pracy może lepiej pojąć jak doszło do powstania legionów. KiW, str. 301, c. 30 zł.

Ponadto ukazały się: Aleksander Baumgarten „Brzezi ciemności”, Czyt., str. 255, c. 14 zł. Stanisław K. Papierkowski „Bolesław Leśmian — studium językowe”, WL, str. 223, c. 30 zł. Kornej Filipowicz „Opowiadania wybrane”, LSW, str. 440, c. 35 zł. Stefan Otwinowski „Czas nieludzki”, WL, str. 170, c. 12 zł. Ryszard Matuszewski „Do świadectwa i mity”, PIW, str. 525, c. 35 zł. Michel Servin „Deo gratias”, Czyt., str. 216, c. 12 zł. Leszek Płazewski „Ktoś za drzwiami”, Iskry, str. 149, c. 10 zł. Anna Kowalska „Ptasznik”, Czyt., str. 146, c. 10 zł.

Trwałe perspektywy kruchej porcelany

Są w Wielkopolsce rejon w produkcji okrzeglonych wyrobów. Np. Kalisz, od razu kojarzy się z pluszem i firankami, Swarzędz — z meblami, a Chodzież — z porcelaną.

Początki chodzieskiej specjalizacji nie są dokładnie znane. Wiadomo tylko, że najpierw produkowano fajans (porcelit), a potem u schyłku XIX w. powstała fabryka porcelany. Nieco później powstała tam pierwsza współczesna fabryka porcelitu. Od tego czasu, w Chodzieży ukształtowało się największe w kraju skupisko ceramików. Tradycje i tajniki tego zawodu są pielęgnowane i przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Od pierwszych dni swego istnienia, fabryki porcelany i porcelitu kierowały znaczną część produkcji na Zachód, zdobywając sobie liczną stałą klientelę i nieziłą renomę. Ułatwiło to naszemu handlowi zagranicznemu po wojnie powrót na te rynki. Chodzież eksportuje dzisiaj około 35 procent produkcji do 37 krajów świata. Mogłaby eksportować jeszcze raz tyle, gdyby nie potrzeby kraju i osiągnięcie pułapu możliwości produkcyjnych. Trzeba tu bowiem powiedzieć, że wszystkie podstawowe urządzenia obu fabryk, a więc i technologia wytwarzania, są w gruncie rzeczy takie same jak 50 lat temu. Chodzieżanie twierdzą, iż najwyższy czas by posłać je na zasłużoną emeryturę, do muzeum. Stare urządzenia techniczne bowiem nie tylko nie pozwalają na zwiększenie produkcji, ale i na ulżenie pracy ludzi; 13 proc. pracowników cierpi na krzemicę płuc.

Władze resortowe nie negowały potrzeby modernizacji chodzieskich fabryk. Wiele robiono dla poprawienia warunków pracy i unowocześnienia niektórych procesów produkcyjnych, lecz na generalną rekonstrukcję nie pozwalają... potrzeby kraju. Chodzież wytwarza bowiem nie tylko porcelanę stołową, lecz także laboratoryjną, techniczną (dla przemysłu ciężkiego, chemicznego, lekkiego i spożywczego) oraz tak zwaną wysokonapięciową, dla energetyki. W niektórych jej rodzajach — jest nawet monopolistą. Rekonstrukcja chodzieskich fabryk oznaczałaby czasowe zmniejszenie produkcji tych ważnych dla kraju wyrobów. Trzeba więc było czekać aż powstaną w kraju nowe fabryki porcelany, które odciążą Chodzież.

W kierowaniu produkcją ceramiki szlachetnej nastąpiła reorganizacja. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego przejęło zakłady wytwarzające porcelanę techniczną dla przemysłu i energetyki. Zaczęto budować od podstaw

nowe fabryki. W resorcie budownictwa, pozostała ceramika stołowa i sanitarna. Stare fabryki zaczęły stopniowo ograniczać produkcję porcelany technicznej, zawężać profil produkcji. Chodzieska — także. Wreszcie nadszedł dzień, w którym zdecydowano przeprowadzić modernizację fabryki chodzieskiej. Stało się to w tym roku, w czasie dyskusji nad założeniami przyszłej 5-latkii powiatu.

Dyskusja koncentrowała się naturalnie wokół perspektyw rozwojowych produkcji porcelany i porcelitu. W jej wyniku aktywniejszy doszedł do następujących wniosków:

Po pierwsze: Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie uwzględniło rezerwy kadrowych tradycyjnych skupisk ceramicznych i buduje nowe fabryki porcelany technicznej w „szczyrny polu”. Tymczasem Chodzież mogłaby w przyszłej 5-lacie wyposażyć w wysokokwalifikowaną kadrę dużą fabrykę porcelany dla energetyki, a więc tej najbardziej financyjnej produkcji, do której opanowania trzeba szkolić ludzi co najmniej 5 lat.

Po drugie: trzeba przyspieszyć rozruch budowanej tam fabryki porcelany stołowej albowiem chodzieska porcelana uzyskuje na Zachodzie najwyższe ceny spośród kra-

jowych fabryk tej branży (wyższe nawet od porcelany emielowskiej) i można sprzedać jej o wiele więcej niż dzisiaj.

Po trzecie: w związku z połączeniem trzech chodzieskich fabryk ceramicznych w jedno przedsiębiorstwo, trzeba zdecydować ostatecznie o profilu produkcyjnym starej fabryki porcelany (dziś wytwarza ona liczne rodzaje porcelany stołowej, technicznej i energetycznej) oraz o podziale zadań i wyspecjalizowaniu zaplecza, a ponadto uwzględnić te sprawy przy planowaniu modernizacji. Celem zaś modernizacji — powinno być także zwiększenie zdolności produkcyjnej fabryki. Przeprowadzony rachunek ekonomiczny wykazał, że koszt przyrostu produkcji w starej fabryce będzie o 6.000 zł na tonie niższy niż w przypadku budowy nowego przedsiębiorstwa.

Naturalnie, wnioski powyższe nie wyczerpują wszystkich propozycji zgłoszonych w czasie dyskusji nad perspektywami rozwoju i wykorzystaniem rezerwy chodzieskiego ośrodka ceramicznego. Charakteryzują jednak szeroki i gospodarski sposób myślenia chodzieskiego aktywu.

Które z tych trzech wybranych propozycji mają szanse realizacji w najbliższej 5-lacie?

W sprawie pierwszej nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego rozpoczęło już co prawda budowę nowej fabryki porcelany elektrotechnicznej w innej miejscowości, ale fakt ten nie powinien — wydaje się — wstrzymywać zabiegów w tym resorcie, o zlokalizowanie w Chodzieży następnej z planu fabryki.

Druga propozycja już jest realizowana. Władze resortowe robią wszystko dla przyspieszenia rozruchu wybudowanej fabryki porcelany stołowej i zwiększenia w ten sposób eksportu.

Niedawno dotarła także do Chodzieży wiadomość, o tym, że przyjęto do realizacji w przyszłej 5-lacie propozycję trzecią: o modernizacji, specjalizacji, rozwoju zaplecza i zwiększeniu produkcji starych fabryk. Informacja ta nie została jeszcze oficjalnie potwierdzona, lecz mówi się, iż jest to tylko kwestia dni.

Tak więc perspektywy chodzieskiego ośrodka ceramicznego zaczynają się wyraźnie krystalizować. Dzisiaj daje on piątą część krajowej produkcji porcelany stołowej. Pod koniec przyszłego roku, gdy nabierze pełnych obrotów nowa fabryka, będzie dawał około 30 procent krajowej produkcji. Modernizacja starych fabryk ten wskaźnik jeszcze bardziej podniesie. Poprawią się warunki pracy załóg, zwiększy się zatrudnienie, wzrośnie produkcja wyrobów I gatunku i eksport.

PIOTR CHOJNACKI



Józef Drzewiecki przy kierownicy swojego autobusu. Fot. „Głos”

NASZE ROZMOWY

Czar sześciu dużych kół

Umówiliśmy się w kawiarni. Przyszedł punktualnie, co do minuty. Zresztą po człowieku żyjącym niejako według rozkładu jazdy, z góry można było spodziewać wręcz precyzyjnej punktualności. Bo to przecież jedna z podstawowych cech zawodu, który pan Józef Drzewiecki wybrał sobie przed 14 laty. Dodajmy: zawodu trudnego, odpowiedzialnego — wymagającego dobrego zdrowia, spokojnych nerwów, refleksu i wielu innych przymiotów. Ale ilekroć za kierownicą wielkiego autobusu wyrusza na trasę, stwierdza że dobrze zrobił poświęcając się tej właśnie pracy. Zawsze miał „ciągotki” do motoryzacji.

Wstąpienie w rodzinę kierowców autobusowych poprzedziła praca w stacjach obsługi samochodów. Znajomość wszelkich tajników samochodowej branży przydaje się szczególnie na trasie, kiedy kierowca jest sam na sam z wozem. Przez całe 14 lat Józef Drzewiecki pracuje w poznańskim Oddziale Osobowym Państwowej Komunikacji Samochodowej. W tym niekroćm przecięt okresie pan Józef nie miał ani jednego wypadku, a swoją koleżeńską postawą zdobył zaufanie współpracowników.

Jest nie tylko kierowcą, ale także działaczem partyjnym i związkowym. Chętnie angażuje się do pracy społecznej, pomaga innym w rozwiązywaniu trudnych często problemów życiowych. Za sumienne wykonywanie obowiązków zawodowych i społecznych Józef Drzewiecki odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Transportowców i Srebrną Odznaką Wzorowego Kierowcy. A dzięki wysokim kwalifikacjom zawodowym kierownictwo oddziału powierza mu obsługę linii międzynarodowych. Jeździł więc w tym roku po szosach Francji, NRD i Czechosłowacji. Jeździł i obserwował — szczególnie

interesujące go najbardziej sprawy związane z ruchem kołowym, motoryzacją i rzeczą jasną — wykonywanym przez siebie zawodem. Od tych spostrzeżeń podpatrzonych na zagranicznych drogach rozpoczęliśmy naszą rozmowę przy szklance czarnej kawy.

— Może zacząć od obserwacji francuskich. W tym roku, prowadząc autobus z wycieczką, spędziłem we Francji cały miesiąc. Kraj piękny, ale pełen społecznych kontrastów. Szczególnie uderzyły mnie różnice, jakie widziałem w Paryżu. Wystarczyło oddalić się tylko nieco od bogatych ulic, jak np. Pola Elizejskie, aby zobaczyć biednych ludzi nocujących pod słynnymi paryskimi mostami. Takie obrazki widziałem niejednemu raz. Na szosach panuje duży ruch samochodowy. Ale na zaledwie 100-kilometrowym odcinku jednej z szos, byłem zaskokowany liczbą (sam liczyłem) aż 13 wypadków drogowych.

Zarówno we Francji jak i w NRD czy Czechosłowacji przykłada się wielką wagę do dobrego oznakowania dróg. Przytoczę tu pewne zdarzenie, w którym sam uczestniczyłem. Będąc na jesieni w Weimarze, znalazłem się podczas parkowania autobusu na rynku tego miasta, w dość nieprzyjemnej sytuacji. Kiedy cofałem do tyłu „Leylanda”, między kołami niespodzianie zapadła się jezdnia, tworząc lej wielkości około półtora metra. Natychmiast zjawił się milicjant ze służby ruchu. Na jego sygnał, już po pięciu minutach, przyjechała na pechowe miejsce specjalna grupa robocza, której członkowie ogrodzili zapadnięte miejsce, ustawiając jednocześnie znaki ostrzegawcze i światła, gdyż był już wieczór. Lej nie groził już pułapką nikomu. Zaimponowała mi ta szybkość działania...

— A teraz z innej beczki. Jakimi cechami powinien charakteryzować się wzorowy kierowca?

— Nie chciałbym przesadzać, ale sam spotkałem się z tego rodzaju opiniami. Niektórzy ludzie mówiąc o kierowcach określają ich mianowicie jako piratów drogowych. Powodem wystawiania nam takiej opinii są ci kierowcy, którzy nie mają pardonu dla pieśszego, obrzucają go tak zwaną „laciną” bądź powodują ciężkie wypadki. Ludzie o takich skłonnościach nie nadają się moim zdaniem do wykonywania tego trudnego zawodu. Dla mnie wzorem kierowcy jest ten, kto wykazuje dużo cech humanitaryzmu. A więc taki, który uważa, by w dzień deszczowy nie zabłocić idących chodnikiem przechodniów, przepuści spokojnie przechodzącego ulicą, unika przejeżdżania na szosach zwierząt, kulturalnie zachowuje się wobec innych kierowców. W Czechosłowacji bardzo podoba mi się zwyczaj wymieniania pozdrowień przez kierowców.

Jeszcze jedna uwaga na koniec. Chodzi mi o sposób odżywiania się kierowców, szczególnie kiedy są na trasie. Przeważnie upadają szybko na obiad czy kolację, zjadają golonkę lub inne ciężkie danie mięsne i jazda dalej. A przecież takie ciężkie pożywienie powoduje ociężałość i jak sam doświadczyłem, mocno przeszkadza za kierownicą. Osobiście unikam przeto ciężkostrawnych dań. W drogę zabieram przeważnie owoce i kawałek czekolady. Taki sposób odżywiania zapewnia mi przy kierownictwie naprawdę dobre samopoczucie, czego życzę wszystkim moim kolegom. A swoją drogą warto chyba, aby drobną pozornie sprawą prawidłowego menu dla znajdujących się w drodze kierowców wzięli przy okazji na warsztat specjaliści od gastronomii, lekarze i fachowcy z komunikacji.

Rozmawiał: MIROSŁAW IDZIOREK



Stulecie powstania I Międzynarodówki, które upłynęło we wrześniu br. uczczono w Polsce, m. in. wydaniem kilku książek, oświecających pewne szczególnie nas interesujące aspekty działalności tej o wielkopolskich zasługach organizacji. I tak Książka i Wiedza wydała tom pt. „Pierwsza Międzynarodówka a sprawa polska — Dokumenty i materiały” opracowany przez zespół autorów. Autorzy podjęli głównie trud wydobyć ca-

Pechowe porażki poznaniaków

Niepowodzeniem zakończyła się wyprawa ligowych przedstawicieli naszego miasta w koszykówce do Warszawy i Lublina. Lech i AZS przegrały spotkania z AZS AWF Warszawa i Startem Lublin. Poznaniacy zagrali stosunkowo dobrze ale pech zwiastował w meczach Lech — Start i AZS Poznań — AZS AWF odebrał im szansę na zwycięstwo. Jeżeli chodzi o Lublin to wydaje się, że nawet zespoły wzmożone olimpijczykami będą miały tam kłopoty a to przede wszystkim z uwagi na fatalne warunki w jakich rozgrywane są tam mecze. Podłoga ciemna, ciasne sale bardziej przypominają wzburzone morze niż równy parkiet do gry.

A oto szczegółowe rezultaty ostatniej soboty i niedzieli.

Słask — Wisła	85:55
Sparta — AZS Kraków	79:66
Polonia — Wybrzeże	67:57
Legia — AZS Toruń	98:81
AZS AWF — AZS Poznań	66:64
Start Lublin — Lech	58:57
Słask — AZS Kraków	71:51
Sparta — Wisła	68:72
Polonia — AZS Toruń	66:57
Legia — Wybrzeże	74:67
AZS AWF — Lech	85:78
Start Lublin AZS Poznań	84:69

TABELA

1. Start Lublin	9	17	632:535
2. Słask Wrocław	9	15	642:578
3. AZS AWF W-wa	9	15	650:622
4. Legia W-wa	9	15	676:640
5. Lech P-ń	9	14	647:610
6. Wisła Kraków	9	13	623:612
7. Sparta N. Huta	9	13	578:632
8. AZS P-ń	9	13	550:575
9. Polonia W-wa	9	13	559:583
10. AZS Kraków	9	12	552:678
11. Wybrzeże Gdańsk	9	11	621:646
12. AZS Toruń	9	11	610:669

W I lidze koszykarce odbyły się tylko dwa spotkania. Spółnia Gdańsk pokonała u siebie LKS 61:51, a Wisła Kraków rozgromiła Gwardię Warszawa 75:33.

LIGA WOJEWÓDZKA MĘŻCZYZN

Ostrowia — Victoria Jarocin 106:86
Rawicki KKS — Olimpia P-ń 81:88
Warta P-ń — Lech II P-ń 58:67
Górniki Kon. — Polonia Lesz. 86:56

TABELA

1. Olimpia Poznań	6	12	503:380
2. Górnik Konin	6	11	362:279
3. Lech II Poznań	6	10	384:355
4. Warta Poznań	6	9	404:385
5. Rawicki KKS	6	9	422:413
6. Ostrowia	6	8	417:484
7. Victoria Jarocin	6	7	482:554
8. Polonia Leszno	6	6	380:494

LIGA WOJEWÓDZKA KOBIEC

AZS II — Górnik Konin 46:47
Lech II — Rawicki KKS 71:43
Olimpia II — Wiśniarz Kal. 64:40

TABELA

1. Energetyk Poznań	5	9	311:189
2. Lech II Poznań	5	9	239:199
3. Górnik Konin	5	8	230:220
4. Wiśniarz Kalisz	6	8	234:377
5. AZS II Poznań	5	7	211:168
6. Olimpia II Poznań	5	7	175:192
7. Rawicki KKS	5	7	234:309

Nasza szesnastka na plebiscyt „EP“

Zabawa, zabawa a jednak każdy plebiscyt na najlepszych sportowców jest w pewnym sensie wykładnikiem zainteresowań kibiców, popularnością pewnych nazwisk i dyscyplin. Plebiscytowa gorączka nie ominęła także naszej redakcji. A wszystkim winien jest „Express Poznański”, który pod koniec roku zabija straszne klina wszystkim miłośnikom sportu, każąc im spośród tysięcy sportowców wielkopolskich, uprawiających nieporównywalne dyscypliny wybrać 10 najlepszych i co gorsza ustalić kolejność.

Przysłowie mówi, że „co dwie głowy, to nie jedna”. U nas było kilkanaście — głów. W efekcie przydługiej dyskusji powstała ma mucia lista. Znacznie trudniejsze od typowania okazało się skreślanie. Nawet najlepsze chęci, wobec zdecydowanej postawy silniejszego, nie pozwoliły, niestety, na podporządkowanie się Expressowemu regulaminowi, bowiem nie mogliśmy zejść poniżej 16 nazwisk. Krakowskim targiem postanowiono więc, że „Głos” zgłasza szesnastkę, ażeby wilk był syty i koza cała ogłasza listę ułożoną alfabetycznie.

Obok znanych nazwisk olimpijczyków i często zgłaszanych czołowych sportowców, na liście naszej znaleźli się ponadto rekordziści polscy w pływaniu Ossig i Tracz, mistrz Polski w zapasach Pluta, katingowy mistrz Polski i czołowy zawodnik w Pucharze KDL Krotoski, wicemistrz Polski w wysiadkach motocyklowych Mankiewicz. Nie ma na niej ani jednego przedstawiciela gier zespołowych.

Cała nasza lista wygląda następująco:

Turniej z udziałem szwedzkich zapaśników

Dzisiaj, w sali Energetyka przy ul. Grunwaldzkiej, o godz. 18 rozpoczyna się dwudniowy turniej zapaśniczy w stylu klasycznym w którym, obok drużyn Poznania, weźmie również udział szwedzki zespół Smalands Brotningsforbund, (za)

Niedziela sportowa

w Wielkopolsce

Reprezentacja zapaśnicza Poznania tym razem zaprezentowała się szamotulskiej publiczności. Mecz z szwedzkim zespołem — Smolander (rozegrany w stylu klasycznym) przyniósł zwycięstwo gospodarzom 5:3. Do najciekawszych walk należały spotkania w wadze półciężkiej Włodarczyk z mistrzem Szwecji — Bekerem i w wadze średniej Dragana ze Szwedem Olssonem. Obie walki zakończyły się zwycięstwem Polaków.

Bardzo interesująca impreza, rozegrana w ciągu trzech dni w Poznaniu, był turniej o puchar Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Zawodnicy 7-osobowych zespołów zademonstrowali dobrą formę i poziom. Niespodzianką turnieju — to zajęcie trzeciego miejsca przez I ligową drużynę Anilana z Łodzi.

Puchar zdobyła drużyna miejscowego Energetyka — 5 pkt. przed lokalnym rywalem Grunwaldem — 4 pkt., Anilana Łódź — 3 pkt. i AZS Gdańsk — 0 pkt. Anilana przegrała w ostatnim dniu z Energetykiem 14:17, a pojeźdzynek Grunwaldu z Energetykiem zakończył się remisowo 15:15.

Bokserzy — juniorzy ukończyli zmagania o Puchar GKKF. Ostatni mecz, który odbył się w Poznaniu pomiędzy reprezentacją stołecznej Wielkopolski i Łodzi zakończył się wynikiem 11:11. Dla Łodzi wynik ten nie odgrał większej roli, gdyż drużyna łódzka już po poprzednich walkach zapewniła sobie pierwsze miejsce. Drużyna Poznania zajęła drugie miejsce wyprzedzając Katowice i Kraków. Spotkanie stało na dobrym poziomie. Walki były ciekawe.

Szermierze okręgu zachodniego Polskiego Związku Szermierczego ukończyli drużynowe mistrzostwa juniorów. Bardzo zaciekłe i wyrównane walki ostatniego dnia w szpadzie stoczyli zawodnicy Warty i AZS. Wygrali akademicy 4:3, i zdobyli pierwsze miejsce przed Wartą. Trzecie miejsce przypadło rezerwowi Warty przed AZS II.

Polowiczni sukces mają do zanotowania tenisiści stołowi chodzieskiej Polonii. W meczach o mistrzostwo I ligi u siebie pokonali wrocławską Burzę 6:4, przegrali natomiast drugie spotkanie ze Słazą Wrocław 5:6. Gospodarze byli w tym meczu o krok od zwycięstwa.

w kraju

W dwudniowym turnieju zapaśniczym im. W. Maksymiaka zorganizowanym w Warszawie w stylu klasycznym wygrała drużyna Piotrcovia (Piotrków Trybunalski), a w stylu wolnym — LZS Olsztew.

Bokserzy Klubu Sportowego Zremisowali u siebie z Lokomotiv Decin CSRS 10:10.

Półfinały indywidualnych, szachowych mistrzostw Polski rozegrano w Opolu. Zwyciężył Marzec Legion — Warszawa przed Serwiskim Pogoń — Wrocław. W półfinale w Rzeszowie wygrał Brzozka Maraton — Warszawa przed Tarnowskim Juwenia — Kraków. Międzynarodowy turniej judo, który odbył się w Warszawie w ogólnej punktacji wygrał silny zespół Wissenschaft Lipsk. Dalsze

miejsca zajęły drużyny AZS, Lotnika i Nurtu z Warszawy.

Finałowy turniej piłki wodnej o puchar Polskiego Związku Piływackiego zakończył się w Ostrowcu Świętokrzyskim zwycięstwem Polonii Bytom, która zajęła pierwsze miejsce przed KSZO Ostrowiec, Arkonią — Szczecin i Śląskiem — Wrocław.

X gimnastyczne mistrzostwa Polski w akrobatyce odbyły się w Katowicach. Startowało 271 zawodników i zawodniczek, reprezentujących 32 zespoły. W punktacji ogólnej zwyciężył DKS Targówek W-wa — 416 pkt. przed KKS Tezka Kielce — 378 pkt.

Po zakończeniu pierwszej rundy o mistrzostwo I ligi w siatkówce prowadzi stołeczna Legia — 11 pkt. (bez porażki) przed AZS AWF — 10 pkt. i Warszawianką. Zdecydowanym przodownikiem w rozgrywkach I ligi hokejowej, po 16 kolejkach, jest Legia W-wa, która wyprzedza GKS Katowice — 3 pkt. i bydgoską Polonię — 7 punktami.

Przedostatnia kolejka rozgrywek hokerskich o mistrzostwo I ligi nie wyjaśniła jeszcze sytuacji, która z drużyn — obok Astorii — Bydgoszcz opuści ekstraklasę. Tytuł mistrza wywalczyła już drużyna Hutnika z Nowej Huty, która w niedzielnym meczu przegrała do BBTS 8:12.

i na świecie

Koszykarze Jugosławii pokonali w Koszycach międzynarodowym w Bratysławie reprezentację CSRS 94:82. W meczu towarzyskim wygrali ponownie Jugosłowianie, w stosunku 82:73.

Moskiewski Trud pokonał w meczu 7-osobowej piłki ręcznej o Puchar Europy zespół NRD — Fortschritt — 11:7 i zakwalifikował się do ćwierćfinałów. W spotkaniu kobiet CDK Praga wygrał z francuską drużyną Union Sportive Ivry 19:7.

Koszykarze Galatasaray Stambułu ulegli w meczu o Puchar Europy drużynie Lokomotiv Sofia 33:70.

Foidgep Budapeszt zwyciężył bułgarską drużynę Dunav Ruse w ping-pongowym Pucharze Europy kobiet 5:0.

W naszym obiektywie



W międzynarodowym turnieju łyżwiarstwie o Puchar Przyjaźni na lodowisku w Toruniu startowali reprezentanci 7 krajów. Na naszym zdjęciu: Czechosłowaczka Blanka Mikova.



Fot. (3) — CAF

Nie powiodło się, niestety, poznańskim koszykarzom na boiskach Warszawy i Lublina. Nie mieliśmy także minionej soboty i niedzieli ani jednego ligowego spotkania koszykówki w Poznaniu. Prezentujemy więc fragment spotkania między warszawską Legią a AZS-em Toruń wygranego przez wojskowych 98:81.

Praca

Przyjmę szlifierza-polerownika oraz 2 uczniów do nielowni w Luboniu 4 k. Fosforów, ul. 1 Ma-ja 11. 38768g.

Pomoc domowa potrzebna na zaraz lub od stycznia do rodziny bez dzieci. Chętnie z prowincji. Aleja Wielkopolska 11. 39204g.

Potrzebna dochodząca do dwójga dzieci. Poznań, Libelta 1a m. 3 (od godz. 16-19). 39138g.

Lekarka zatrudni uczelnią, czystą pomoc ze spaniem (dziecko północne). Poznań, Trybunalska 4 — Grunwald. 39217g.

Potrzebny natychmiast samotny rencista — emeryt. Pokój z wygodami i zapewniony. Kierownik Grodzka, Giecz, pow. Środa Wlkp. 22137g.

Potrzebny mężczyzna do pracy w gospodarstwie — samotny lub z rodziną. Mieszkanie zapewnione. Jan Wyrwich, Murkovo 29, poczta Lipno Nowe, pow. Leszno. 22139g.

Przyjmę uczniów powyżej lat 18 na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38946g.

Panienska z prowincji poszukuje pracy jako pomoc domowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38954g.

Murarz przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38978g.

Księgowy przyjmie od 1 stycznia prowadzenie księgowości w przedsiębiorstwach prywatnych. Specjalność usługi i budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38995g.

Starsza pomoc domowa poszukuje pracy na stałe. Chętnie w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39005g.

Bielizniarkę — czeladnika za dobrym wynagrodzeniem — zatrudnię. Oferty z podaniem specjalności i odpisem świadectw do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39014g.

Uczeń ślusarsko-tokarski może się zgłosić. Poznań. Rataje, Oksywska 1a. 39026g.

Fryzjerka potrzebna do prania, może się zgłosić zaraz. Luboń, ulica Dworcowa 13. 39036g.

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Świerczewskiego 11 A m. 6. 39044g.

Mężczyznę i kobietę — przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wesolowski, Stary Rynek 92. 39045g.

Brygadzie (rodzina) do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39046g.

Potrzebna pomoc domowa do 3 osób na 8 godzin. Warunki dobre. Tel. 612-01, wewn. 348 w godz. od 18-19. 39048g.

Potrzebna pomoc do chorej. Warunki dobre do omówienia. Poznań, Ratajecka 26 m. 97, wejście 6. 39087g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 38144g.

Polonista udziela lekcji. Rynek Łazarski 5 m. 18. 39100g.

Angielskiego — konwersacji udzieli woletołni mieszkanki Anglii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39043g.

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście Golebia. 38551g.

Kliske fotograficzne zużyte 10x15 cm każda ilość kupuje. Zgłoszenia: telefon 582-11 wewn. 648. 38841g.

Kupię Coramine Adenosine tabletki. Ziolk, Karpacka 38/40, wejście z Beskidzkiej. 39245g.

Maszynę do szycia tylko okragle czółenko, kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38912g.

Kupię szafę używaną. Tel. 612-71, wewn. 387. 39104g.

Sprzedaż

Wózek dziecięcy, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 38891g.

Sprzedaż korzystnie fortepian „Schiedtmayer”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38844g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 15 t. jęczmienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38874g.

Sprzedam osiem nowych uli. Jeden z pszczołami. Ostrow Wlkp., Limanowskiego 57. 22140p.

Pierścionek damski z brylantami, sygnet złoty męski, psa wilka piękny okaz — sprzedam. Kraszewskiego 9 m. 7 (Kwiatkowska). 38765g.

Akordeon „Weltmeister” 96-basowy, 8 rejestrów jak nowy, za 7.800 zł sprzedam. Poznań, Kniewskiego 19 m. 15, tel. 625-47. 38737g.

Sprzedam 100 kur początkujących niosek (amerykański). Nowaczynski, Golezewo, pow. Poznań. 38724g.

Sprzedam nowoczesny wózek głęboki. Ul. Jesienna 32 m. 8 (Osiedle Świerczewskiego). 38656g.

Sprzedam, młode pieski rasy „Pinczer”. Ul. Poznańska 49 m. 2. 39138g.

Psa wilka (owczarek niemiecki) 8-miesięczny — sprzedam. Ul. Palacza 78 m. 1. 39222g.

Sprzedaż przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38978g.

Księgowy przyjmie od 1 stycznia prowadzenie księgowości w przedsiębiorstwach prywatnych. Specjalność usługi i budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38995g.

Starsza pomoc domowa poszukuje pracy na stałe. Chętnie w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39005g.

Bielizniarkę — czeladnika za dobrym wynagrodzeniem — zatrudnię. Oferty z podaniem specjalności i odpisem świadectw do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39014g.

Uczeń ślusarsko-tokarski może się zgłosić. Poznań. Rataje, Oksywska 1a. 39026g.

Fryzjerka potrzebna do prania, może się zgłosić zaraz. Luboń, ulica Dworcowa 13. 39036g.

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Świerczewskiego 11 A m. 6. 39044g.

Mężczyznę i kobietę — przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wesolowski, Stary Rynek 92. 39045g.

Brygadzie (rodzina) do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39046g.

Potrzebna pomoc domowa do 3 osób na 8 godzin. Warunki dobre. Tel. 612-01, wewn. 348 w godz. od 18-19. 39048g.

Potrzebna pomoc do chorej. Warunki dobre do omówienia. Poznań, Ratajecka 26 m. 97, wejście 6. 39087g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Pracownika do wszelkich prac w ogrodzie przyjmie. Oferty pisemne kierownik do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39097g.

Sprzedam fortepian „Lira”. Wiedeń, krótki, 6.000 zł. Kościeln, ul. Ks. Bączkowskiego 12 m. 2. tel. 270. 39000g.

Sprzedam wózek nowoczesny w dobrym stanie. St. Rynek 42 m. 6. 39001g.

Taksometr sprzedam. Poznań, ul. Zwrotnicza 24 m. 2. 39004g.

Fianino tania sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39006g.

Dom na rozbiórkę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39008g.

Sprzedam 2 nowe koldry puchowe. Tel. 447-52, po godz. 15. 39012g.

Fortepian krótki nowoczesny w idealnym stanie sprzedam — 18.000 zł. Tel. 530-94, godz. 16-18. 39021g.

Sprzedam piec kafłowy, pokojowy. Winogrody, Zagrodnicza 22 m. 1. 39068g.

Sprzedam tapczan luksusowy, nowe radio, waznienke, Żurawia 10/12 m. 24, godz. 15-18. 39025g.



Koncesjonowane Pośred. nictwo Kupna — Sprzedaż Samochodów w Kutnie, Świerczewskiego 14, tel. 731 sprzedaje fabrycznie nowe samochody: „Moskwicz 403”, „Wartburg Standard”, „Volga” pr. 1965 r., „Opel-Rekord de Luxe” i inne. 39041g.

Sprzedam samochód „Ottavie”. Michał Ciepluch, Krotoszyn, Rawicka 15. 22140p.

Sprzedam samochód osobowy „Warszawa”. Marian Druszczyk, Czempin, ul. Kościelna 3. 38814g.

Sprzedam MZ ES 250 rok 1963, oglądać od godz. 16, Poznańska 28/30 m. 9. 38915g.

Kupię „Syrenę 102” do 40.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38950g.

Samochód Renault R-8 małym przebiegiem sprzedam lub zamienię na tanio. Tel. 4

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH W POZNANIU — zatrudni zaraz:

1. **MONTERÓW** instalacji c. o. i wodno-kan.,
2. **SPAWACZY** autogen. i elektrycznych,
3. **SLUSARZY** - montażystów — do prac na budowie Huty Aluminium w Koninie.

Wynagrodzenie akordowe wraz z premią. Zakwaterowanie w dobrze wyposażonym Hotelu Robotniczym. Pracownikom zamiejscowym zagwarantowany zwrot kosztów podróży, wzgl. ekwiwalent za rozłąkę.

Zgłoszenia w Kierownictwie Robót PIP na budowie Huty Aluminium w Koninie — Małach, względnie w siedzibie Przedsiębiorstwa Poznań-Górczyn, ul. Buraczana 2. K8178

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W POZNANIU przyjmie do pracy w Poznaniu:

- **ZASTĘPCĘ DYREKTORA** do spraw ekonomicznych —
- **GŁÓWNEGO EKONOMISTĘ**.

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie ekonomiczne i 10 lat praktyki na stanowiskach kierowniczych — w budownictwie.

Pożądana jest znajomość zagadnień dot. postępu ekonomicznego oraz organizacji służb ekonomicznych.

Oferty składać do Biura Ogłoszeń, RSW „Prasa”, Grunwaldzka 19, do dnia 28 grudnia 1964 r. dla K8114.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANICH W POZNANIU, ulica Ratajczaka nr 44, zatrudnia:

ZASTĘPCĘ GŁ. KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie plus 5 lat praktyki.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy naszego przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady TPMB, w Poznaniu, ul. Ratajczaka 44. K8150

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W POZNANIU przy ul. Śniadeckich nr 23 — przyjmie do pracy:

- **KIEROWNIKA Działu Inwestycji**,
- **KIEROWNIKA Wydziału Technicznego d/s remontów** z wyższym wykształceniem, praktyką oraz uprawnieniami budowlanymi,
- **INŻYNIERA-INSTALATORA** ze specjalnością c. o. do Działu Inwestycji,
- **TECHNIKA BUDOWLANEGO** z praktyką,
- **SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s społeczno-wychowawczych** — (prowadzącego Klub-Swietlice) z odpowiednią praktyką — zaraz, pozostałych — od 1. I. 1965 r.

Podania wraz z życiorysem i odpowiednimi świadectwami prosimy złożyć w Dziale Kadr.

Wynagrodzenie zgodnie z zbiorowym układem pracy dla pracowników spółdzielczych. K8192

Łożyska

Bezdzietne, kulturalne, starsze małżeństwo poszukuje mieszkania z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39082m.

Dwie pracujące i uczące się poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39124m.

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39160m.

Poszukuje wyłączone dwa pokoje z kuchnią lub większe z przynależnościami. Wyczerpujące Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39165m.

Zamienię pokój z kuchnią samodzielnie bez łaźienki na dwa pokoje z kuchnią, łaźnią, najchętniej nowe budownictwo. Warunki bardzo korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39164m.

Dnia 12 grudnia 1964 r. zmarł na posterunku

Edward Grudziński

diugoletni pracownik transportu naszego Zarządu.

W Zmarłym straciłmy dobrego współpracownika i koleżę.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 15 grudnia 1964 r. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i miasta Poznania w Poznaniu K8183



W dniu 12 grudnia 1964 r. zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 67, mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Roman Borzych

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają w głębokim smutku

Pograżeni

ZONA, CÓRKI, ZIECIOWIE I RODZINA

39239g

Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Poznania z dnia 27. XI. 64 r.

nastąpi z dniem 1. I. 1965 r.

połączenie

Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych w Poznaniu, ulica Alfreda Bema nr 10

z Miejskim Przedsiębiorstwem Robót Drogowych w Poznaniu, ulica Północna nr 14.

Wszystkich zleceniodawców, dla których roboty wykonywało MPRW-KiI w Poznaniu, prosimy o zgłaszanie ewent. uwag i zastrzeżeń dotyczących robót wykonywanych, wzgl. już zakończonych w okresie od 1. I. 1964 r. do 31. XII. 1964 r.

Uwagi i zastrzeżenia należy kierować w terminie do 5. I. 1965 r. pod adresem: Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14, jako przedsiębiorstwa przejmującego wszystkie aktywa i pasywa MPRW-KiI w Poznaniu.

MIĘJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH w Poznaniu, ul. Północna 14

K8176

Państwowy Zakład Ubezpieczeń

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI

Inspektorat Miejski i Inspektorat Powiatowy

Poznań, plac Młodej Gwardii 8

podaje do wiadomości, że od dnia 5 bm.

obowiązuje

NOWY NUMER TELEFONU:

581-81

K8163

BUKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

W BUKU, ulica Bohaterów Bukowskich 15a

oferuje

do sprzedaży w ramach upłynięcia

ZBĘDNYCH MASZYN I NARZĘDZI

maszynę parową marki „Astra” o mocy 75 KM, rok budowy 1951, leżąca, ilość obrotów na minutę 225, średnia koła pasowego 2030 mm.

Po kapitalnym remoncie. Cena do uzgodnienia. K7942

OGŁOSZENIA DROBNE

5.25 ha ziemi, zabudowania gospodarcze murowane, domek 6-izbowy z c. o., z wygodami, podpiwniczony, sad (olchy, topole, blisko rzeka) w Sieradzu - Kamionacz — sprzedam. Wiadomość: Kilanowski, Kalisz, Zubrzyckiego 21, tel. 42-58. K8173

Sprzedam gospodarstwo 3 ha, budynek maszynowy, możliwością dalszego prowadzenia gospodarstwa 11 ha. Kazimierz Styżński, Morawica 36, pow. Kościan. 22133p

Sprzedam dom jednorodzinny, zabudowania gospodarcze, duży sad, razem 1 1/2 ha, przy tramwaju lub zamienie na dom w Poznaniu, Lipski, Bielsko Biala, Kamienna 24. 38777g

Kupię 1/4 wille wyłączonej (może być segment) z wolnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38805g.

Sprzedam działkę 545 m², przy ulicy Krzywickiego pod dowolną budowę. Wiadomość: tel. 479-52. 38991g

Parcele 5.000 m², Baranów, przy Jeźiorze Kierskim, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38842g.

Korzystnie sprzedam dom dwurodzinny (2-3 pokoje z kuchnią), wyłączony, w Poznaniu, po kupnie wolne 3 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38857g.

Parcele w okresie Pobjedzisk — 2 ha (łaka, strumyk), przy szosie, lesie, 2 km od miasta — sprzedam okazjynie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38917g.

Dnia 13 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

Wojciech Dudek

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14 z kościoła parafialnego w Gostyniu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Gostyn, Tkacka 10. 39244g

Wielebnemu Ks. Prob. Szymkowiakowi, Ks. Frackowiakowi, Poczom Sztandarowemu, PP. Marzaskom z parafii św. Trójcy na Debut, Poczom Sztandarowemu ZBoWiD Koła Dzielnicy Wilda, Krewnym, Znajomym i Przyjaciołom za okazane wyrazy współczucia, kwiaty oraz za liczny udział w pogrzebie śp.

Józefa Wylegały

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Olchowa 7 m. 2. 39170g

GALARETKA PREVENTIN

zapobiega niepożądaney ciąży.

Do nabycia w aptekach i poradniach „K”.

Cena 9,10 złotych, na receptę 2,73 zł. K7716

Kupię starodawne figurki, lichtarze, wazon i różne inne z miedzi, z porcelany i starą porcelanę, łyżki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38592g.

„CENTROSTAL” REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

ZAWIADAMIA SWOICH ODBIORCÓW

ze z uwagi

NA PRZENIESIENIE

MAGAZYNU WYROBÓW GOTOWYCH

NA ULICĘ LUTYCKĄ

wstrzymuje z dniem 28 grudnia 1964 r.

sprzedaż i wydawanie wiertel, płytek ze spiekanych węglików oraz ciągadel

do dnia 9 stycznia 1965 roku.

Materiały zadysonowane do odbioru prosimy odebrać do dnia 24 grudnia 1964 roku z dotychczasowego magazynu przy ulicy Spichrzowej 45.

K8116

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

W SZAMOTULACH, ulica Ratuszowa 19

UPRASZA SWOICH KLIENTÓW

O ODBIÓR

NAPRAWIONEGO OBUWIA

w terminie do dnia 26 grudnia br.

K8126

ZŁOM ZŁOTY ZŁOM SREBRNY

SKUPUJE

sklep „VERITAS”

POZNAŃ, ulica Kantaka nr 10.

K7423

Domek jednorodzinny, komfortowy, sprzedam. Zgłoszenia: Wieżowa 41, przy Katedrze. 38990g

Sprzedam działkę oparkowaną w Kościanie, ul. Sienkiewicza 16. 38830g

Sprzedam gospodarstwo rolne 6 1/2 ha. Szczytniki Duchowne, pow. Gnieźno — Weronika Gramza. Na listy nie odpowiadać. 39003g

Parcele 1.250 m² z parkanem, zadrzewiona, z letnim domkiem — Poznań — Staroleka sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39032g.

Sprzedam parcelę 758 m² zadrzewioną (Kiekrz) — przy Jeźiorze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39040g.

Sprzedam 5 mórg z zabudowaniem przy Grodzisku. Informacje: Grodzisk, ul. Słowackiego 39. 39079g

Sprzedam parcelę 5.000 m² opłotowaną, studnia, zadrzewiona — przedmieście Poznania (możliwość założenia hodowli). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39088g.

Działek 0,5 ha w Komornikach, opłotowaną z zabudową gospodarczą — zamienie na samochód „Syrenę” o małym przebiegu, względnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39064g.

Dnia 13 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

Wojciech Dudek

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14 z kościoła parafialnego w Gostyniu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Gostyn, Tkacka 10. 39244g

Wielebnemu Ks. Prob. Szymkowiakowi, Ks. Frackowiakowi, Poczom Sztandarowemu, PP. Marzaskom z parafii św. Trójcy na Debut, Poczom Sztandarowemu ZBoWiD Koła Dzielnicy Wilda, Krewnym, Znajomym i Przyjaciołom za okazane wyrazy współczucia, kwiaty oraz za liczny udział w pogrzebie śp.

Józefa Wylegały

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Olchowa 7 m. 2. 39170g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym a szczególnie Wielebnemu Duchowieństwu, Delegacjom ZBoWiD i Powstańców Wlkp., którzy wzięli udział w pogrzebie naszego drogiego Zmarłego, śp.

Stefana Rocha Gniatczyńskiego

oraz tym Wszystkim, którzy złożyli wieńce, kwiaty i nadesłali wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA Z RODZINĄ

38907g

UWAGA! KLIENCI BANKU PKO

UPRZEJMIIE INFORMUJEMY, ZE

Ekspozycja w Poznaniu

Stary Rynek nr 82

dnia 20-go grudnia br. (niedziela)

czynna będzie od godziny 11 — 16

Polecamy bogaty asortyment towarów krajowej produkcji eksportowej i zagranicznych za waluty obce wpłacone w kraju i za granicą.

Zapraszamy —

życzymy pomyślnych zakupów!

K7948

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „INTROKARTON”

W POZNANIU, ulica 27 Grudnia nr 9

SPRZEDA

CENTRAŁĘ TELEFONICZNĄ

sznurową CB 2/10 z prostownikiem oraz 7 aparatami, po półrocznej eksploatacji za cenę 6.000,— złotych. K8132

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE! PREZYD. MIĘJSKIEJ RADY NARODOWEJ W MIĘDZYCHODZIE

z dnia 2 grudnia 1964 r.

Podaje się do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 12 września 1964 r. nr UZ-c-111/64 ZAMYKA SIĘ z dniem 31 marca 1965 r. czynny cmentarz wyznaniowy w Międzychodzie, o powierzchni 1,92 ha, zapisany w rejestrze gruntowym Powiatowej Rady Narodowej w Międzychodzie pod nr 333.

Z chwilą zamknięcia cmentarza zabrania się w nim chowania zwłok nawet w przypadku posiadania miejsc zakupionych.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że na podstawie art. 1 § 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. nr 11, poz. 62) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Międzychodzie postanowiło z dniem 1 kwietnia 1965 r. otworzyć cmentarz komunalny położony na terenie miasta Międzychodu, przy ul. Gorzyckiej.

Przewodniczącą Prezydium (Adam Sobek)

K8174

Przetargi

SPÓŁDZIELNIA „STOLARNIA LUDOWA” W POZNANIU, ul. Kordeckiego 12 — ogłasza PRZETARG na wykonanie PRAC TAPICERSKICH z powierzonych materiałów na 260 tapczanów — kanap i 750 fotelików.

Dostawa sukcesywna w ciągu roku 1965.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do 22 grudnia 1964 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 grudnia br. Szczegółowych informacji udzieli Dział Techniczny. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K8148

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualni; 8.50 „Z mojej teki”; 9.10 Aud. dla kl. IV; 9.20 Melodie operetkowe; 9.30 Dla przedszkoli; 10.05 Muzyka symfoniczna; 11.05 „Proszę mówić — słuchamy”; 11.50 Aud.; 12.05 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.00 Aud. dla kl. V; 13.30 B. Bartok: Divertimento na ork. smyczkową (H. S. 90); 14.00 „Radioproblemy”; 14.15 „Mówi Rozgłośnia Harcerska”; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.10 Dla szkół średnich; 15.30 Z życia ZSRR; 16.00 Utwory fortep.; 16.20 Śpiewa Chór PR; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 „List z Polski”; 17.25 „Wspomnienie o generale” fragm. książki J. Sobieskiego; 17.50 Publicystyka międzynarod.; 18.00 Koncert dnia; 19.00 Kurs jęz. ros.; 19.15 „Zielony Magazyn”; 19.30 „Nasze i kraju lat 20” aud.; 20.20 Sport; 20.35 „Wojna” słuch.; 22.05 Koncert życzeń milośn. muz. poważej; 22.45 Melodie z Broadwayu.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.54 Muzyka poranna; 8.15 Kurs jęz. ang.; 8.35 Przegląd prasy liter.; 9.00 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.00 „Jarmark cudów”; 11.00 Z cyklu: „Kantaty J. S. Bacha”; 11.40 Ekonom. problem tyg.; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13.25 Humoreska V. Uroszewicza; 15.00 „Czytamy Ruch Muzyczny” — aud.; 15.30 Dla dzieci odc. pow.; 16.25 „Poznań literacki” felieton; 16.35 Chór ZZZK „Moniuszko”; 17.12 Z twórczości pozn. kompozytorów; 17.30 Aud. dla dzieci; 17.50 Radioexpress; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muz. i aktualni; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20.00 Aktualna aud. dla wsi; 20.10 „Służbista” — słuch.; 20.30 Piosenki z całego świata; 21.27 Sport i wyniki Total. Sport.; 21.40 Znanie ork. tan.; 22.10 Uniwersytet Radiowy; 22.25 „Ambicja i straty” — aud.; 22.40 Konc. kameralny; 23.00 Orkiestra Mantovani’ego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

LESZCZYŃSKI PRZYKŁAD DZIAŁANIA

W Lesznie trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza komitetów blokowych, skończy się w połowie stycznia 1965 roku. Wybory nowych komitetów, (których w nowym układzie przewiduje się 16 zamiast istniejących 27) są doskonałą okazją do podsumowania dotychczasowej działalności i do robku tych organów.

W minionych dwóch latach leszczyńskie komitety blokowe zorganizowały 69 zebrań z mieszkańcami przy czynnym współudziale dzielnicowych komitetów FJN. Ponadto odbyły 121 swoich posiedzeń, na których analizowa-

Kółko z inicjatywą

Kółko Rolnicze w Czerminie pow. Pleszew należy do dobrze pracujących w powiecie. Liczy ono 160 członków w tym 40 kobiet, 97 proc. rolników tej wsi należy do Kółka Rolniczego. Gospodaruje ono na 42,5 ha gruntów przeznaczonych z Państwowego Funduszu Ziemi, planuje się zagospodarowanie dalszych 56 ha gruntów PFZ.

Kółko dysponuje parkiem maszynowym wartości 1,7 mln. zł. na który składa się 7 ciągników ze sprzętem towarzyszącym, 3 agregaty ołmowe, kolumna parnikowa, wyrzucaczka do 10 i inne maszyny. Napotyka jednak na trudności w nabywaniu dalszych maszyn m. in. do upraw międzyrzędowych.

Wybudowano w tym roku garaże i warsztaty pomocnicze. W trakcie budowy jest śmietaniarnia i magazyn paliw. Śmietaniarnia będzie punktem usługowym dla ludności prowadzonym przez Kółko. Oprócz tego Kółko jest nastawione na usługi dla rolników (transport). Do 30 października br. traktory Kółka przepracowały ogółem 6.500 godzin, w tym usług transportowych 2.500 godzin.

Kółko planuje budowę obory na 60 sztuk bydła, gdyż dalsze jego zamierzenia idą w kierunku zespołowej hodowli bydła.

Osiągnięcia tak w produkcji roślinnej jak i usługach możliwe były głównie dzięki dobrej pracy niektórych członków Kółka jak Stanisław Napieralski, Zygmunt Jaworski, Teodor Spychaj czy Wincenty Czajka, a także dzięki pracy przodujących traktorzystów — Romana Pawlaczka i Franciszka Machowickiego. (hs)

no zasadnicze sprawy mieszkańców bloków, szczególnie dotyczące poprawy warunków bytowych, sprawy związane z rozjemstwem w zakresie współzycia lokatorskiego, jak również z zagadnieniami sanitarno-porządkowymi i przygotowaniem wyglądu posesji oraz otoczenia budynków do obchodów XX-lecia.

Ogółem w ramach uporządkowania bloków na cześć XX-lecia Polski Ludowej podjęto czynny społeczny w wysokości ponad 48 000 zł. W ramach czynów wykonano prace związane z malowaniem klatek schodowych, okien, porządkowaniem posesji itp. Nie mniej szły by wkład komitetów blokowych w inicjowanie przez społeczeństwo czynów inwestycyjnych. W ubiegłym roku ułożono sieć wodociągowa (800 m) na ulicach Drzymały i Jasnej. Wartość tych prac wyniosła 109 000 zł. Na ulicy Sobieskiego poszerzono sieć kanalizacyjną o 200 m (wartość 37 000 zł.). Godnym również przedsięwzięciem jest ułożenie 400 m sieci gazowej na ulicy Kilińskiego (wartość 68 000 zł.). Ogółem wartość czynów społecznych inspirowanych przez komitety blokowe wykonanych w 1963 r. w szczególności na periferiach miasta wyniosła 214 000 zł.

Nie gorzej wypadły komitety w bieżącym roku. Tak jak i w poprzednich latach, wykazują się w tej trudnej pracy przede wszystkim komitety blokowe na przedmieściach a w szczególności nr: 24, 25, 26, 22 i 27. Obecnie prace w zakresie czynów społecznych jeszcze trwają. Sumę podjętych czynów w roku bieżącym w zakresie układania sieci wodociągowej, gazowej oraz innych prac związanych z utrzymaniem nawierzchni ulic i chodników szacuje się na 255 000 zł. Z wodociągów natomiast względnie wodociągów się ulice: J. Krasickiego, Krzywą, Reymonta, Okrzei, Lubuską i Wierzbowa, natomiast sieć gazowa zakłada się na ul. Obrotowej.

W sprawach związanych z interesami mieszkańców Lesznie komitety blokowe wysu-

nęły 35 wniosków, które miały wpływ na organizację działalności gospodarczej poszczególnych jednostek. Aktywna działalność komitetów blokowych możliwa jest dzięki właściwej współpracy z dzielnicowymi komitetami FJN. Dużą pomoc niosą także partyjne grupy terenowe go działania.

MARCIN RYDLEWICZ

Wędkarze — plastykami?

Czy wędkarze mogą być artystami-plastykami z amatorstwa. Na pewno mogą, ale czy — są? Chcąc się o tym wspólnie przekonać Kółko Polskiego Związku Wędkarskiego „Prasa”, Zarząd Okręgu PZW oraz Pałac Kultury w Poznaniu. W związku z tym organizują wojewódzką wystawę amatorskiej sztuki plastycznej (tematyka i technika dowolna) dla artystów-amatorów zrzeszonych w PZW.

Inicjatywę tę podjęli organizatorzy dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej oraz upamiętnienia 15 lat działalności Polskiego Związku Wędkarskiego.

Po zgłoszeniu udziału (do 6. II. 65 r. w Kole PZW „Prasa” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19) i dostarczeniu eksponatów do 6 marca przyszłego roku, selekcji prac dokona komisja złożona z przedstawicieli Związku Polskich Artystów Plastyków i Pałacu Kultury. Wystawa prac amatorskich wędkarzy będzie połączona z ekspozycją ich ciekawych trofeów łowieckich.

Najlepsze prace mają być nagrodzone i wziąć udział w projektowanej ogólnopolskiej wystawie amatorskiej sztuki plastycznej. (na)

Nowe formy walki z pożarami

Wzrost liczby pożarów i sumy strat w roku ubiegłym świadczy o nieprzebieganiu przez rolników przepisów przeciwpożarowych i niedostatecznym zabezpieczeniu zagrożeń większych przed pożarami. Analiza przyczyn tych pożarów wykazała z drugiej strony, że Ochotnicze Straże Pożarne w niedostateczny sposób uświadamiają ludność o konieczności i sposobach ochrony przeciwpożarowej.

Każde obejście gospodarskie winno być wzorem zabezpieczenia przeciwpożarowego. Z takim hasłem wystąpił wobec rolników województwa poznańskiego Zarząd Okręgowy Związku OSP i wezwał wszystkich członków OSP, by ich obejścia gospodarskie i zagrody przodowały pod tym względem.

W ramach tej inicjatywy powołani zostali na wsi społeczni instruktorzy przeciwpożarowi, którzy mają dopilnować przestrzegania przez właścicieli wszystkich zagród instrukcji przeciwpożarowej. Społeczny instruktor przeciwpożarowy w swej działalności stosuje wyłącznie metody przekonywania, wykorzystując do tego celu swe codzienne kontakty z sąsiadami. Ma on też służyć pomocą, radą o sposobach usuwania zauważonych niedociągnięć i przestrzegania przepisów przeciwpożarowych w zagrodzie.

Społeczni instruktorzy są powoływani przez Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej na wniosek Zarządów OSP spośród strażaków-ochotników.

Tę i innym formom pracy zapobiegawczej poświęcone było posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, które rozpoczęło się wczoraj w Poznaniu.

Dzisiaj, w drugim dniu obrad, Prezydium ZG ZOSP oceni tegoroczne wysiłki walki z pożarami oraz omówi główne kierunki działania w 1965 r. (na)

Lepsze warunki lecznictwa

Ciasnota i brak miejsca na gabinety specjalistyczne, utrudnia pracę czarnkowskiej Przychodni Obwodowej. Wyjście? Prezydium MRN w Czarnkowie winno przydzielić pomieszczenie w nowym budynku, w którym ma być utworzona Przychodnia Rejonowa.

Niezależnie od tego, w istniejącej Przychodni Obwodowej przebudowana zostanie poradnia „K” i utworzona osobna poczekalnia dla chorych dzieci.

Pewna poprawa w lecznictwie otwartym nastąpi w gródniach, dzięki budowie Ośrodków Zdrowia w Połajewie i Rosku. Ośrodek Zdrowia wybudowany zostanie także w Kruszwie. Projektuje się też zburzenie nie nadającego się do zamieszkania glinianego budynku i wybudowanie na tym miejscu, w czynie społecznym, budynku mieszkalnego dla pielęgniarek i instruktora sanitarnego. (jn)

Dookoła Wielkopolski

ZJAZD PCK

ŚRODA — Odbył się tu Powiatowy Zjazd PCK. Sprawozdanie z działalności PCK złożył sekretarz tegoż towarzystwa — Tadeusz Głowacki. W powiecie średnim jest 2600 członków PCK, 52 kółka szkolne oraz 60 kółek indywidualnych. W skład nowego zarządu weszli dr Leopold Lebkochler, Stefan Kujawiński, Adam Grabias, Bolesław Głowacki i Adam Jędrzejczak. (kos)

ZMIANY W ZMW

ŚLUPCA — Ostatnio na wyjazd

Dalsze nagrody w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Obrus płócienny — Jan Koniczny Poznań, Świerczewskiego 36, M. Jankowska Poznań, Łacina 3 m. 4, H. Ratajczak Szamotuły, Wodna 3, obrus plastikowy — Kr. Kaszuba Puszczykowo 3, Warzyńska 2, A. Strzałkowski Poznań, 27 Grudnia 14, W. Golon Popówko pow. Oborniki, St. Firlik Luboń, Jagiełły 12, Torba robocza — J. Nowak Poznań, ul. Wyspiańskiego 10; Termosy: R. Trachimowicz Ostrów, ul. Glinkowa 7, M. Haska Poznań, ul. Kanałowa 17, Kr. Hupke Poznań, Nad Wierzbakiem 38, M. Chrzana Poznań, Rycerska 11/8, M. Kaźmierczyk Dziembowo 60 pow. Chodzież, Ręcznik frotte i mydło w woreczku plastikowym: Gruntkowski Dziembowo pow. Chodzież, Suszyńska Września ul. Lenina 33/4, I. Szulc Drużyna pow. Śrem, I. Wojtas Krzyż, ul. Walki Młodych 4, F. Szulakiewicz Mosina, ul. Farbiarska 8, J. Polewicz Dunin 58, pow. Chodzież, A. Marciniak Smółkowo pow. Chodzież, M. Stefaniak Rydzyna, ul. Kościuszki 20, W. Konop, Szpital Miejski Piła, pok. 609, J. Rogalska Szamotuły ul. Żwirki i Wigury 10, M. Czaraska Dubin pow. Rawicz, K. Ostradecka Zacharyn 48, pow. Chodzież, E. Skowron Rydzyna pow. Leszno, I. Kosa Poznań, 23 Lutego 25/5, E. Fedder Poznań, Antoniego 25, I. Wawer Szpital Miejski Piła sala 605. (i)

Turkowskie żale

Arged obiecuje lecz...

W nr 267 „Głosu” z dn. 10 listopada ukazała się notatka na temat narady, odbytej w punkcie usługowym „Argedu” w Turku, oraz zmian, jakie miały zajść w najbliższym czasie w pracy tej pożytecznej, ale niezbyt dobrze wywiązującej się ze swych obowiązków placówki. Niestety, tak się „dziwnie” złożyło, że w tym samym dniu punkt został... zamknięty i Turek jest obecnie pozbawiony możliwości oddawania do naprawy — sprzętu gospodarstwa domowego.

Podobno zamknięcie zakładu wynikało z braku porozumienia między nowym kierownikiem, a jednostką zwierzchnią w Kaliszu, co do dodatkowego wynagrodzenia za sprzątanie i palenie w piecu do centralnego ogrzewania...

Wymiana doświadczeń

Ostatnio gościła w Wągrowcu grupa 26 pedagogów z województwa szczecińskiego. Celem wizyty było zapoznanie się z pracą Ośrodka Metodycznego Wydziału Oświaty i Kultury w Wągrowcu.

Spotkanie odbyło się w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Wągrowcu. Ośrodki metodyczne zajmują się doskonaleniem pracy czynnych nauczycieli. Marian Bzdega — kierownik wągrowieckiego Ośrodka przedstawił formy pracy z nauczycielami i rezultaty, jakie Ośrodek uzyskuje.

Po odbyciu narady, goście szczecińscy udali się do Wapna, gdzie zwiedzili Kopalnię Soli. (kdw)

Podobno wkrótce ma powstać w zamian nowa placówka „Eldomu”. Te zakulisowe pertraktacje nie są jednak znane ogółowi społeczeństwa, które ma prawo domagać się większej troski ze strony przedsiębiorstw usługowych o szybkie i sprawne dokonywanie ewentualnej reorganizacji.

W tym wypadku sprawę pogarsza jeszcze fakt, że o przyczynach i o terminie zamknięcia punktu nie został w porę poinformowany Wydział Przemysłu i Handlu Powiatowej Rady Narodowej w Turku.

Mimo sympatii, jaką turkowie żywią dla miłego Kalisza, dotychczasowe doświadczenia bezpośredniej współpracy pozostawiają wiele do życzenia. Dużo nieporozumień było niegdyś z kaliskim „Ruchem” o zaopatrzenie kiosków; nadal Turek nie jest zadowolony z opieki kaliskiej Centrali Rybnej nad sklepem na Osiedlu górniczym; mieszkańcy gromad sąsiadujących z powiatem kaliskim narzekają często na niewłaściwy stosunek do ich terenu ze strony Rejonu Energetycznego w Kaliszu; obecnie od dłuższego czasu trwają „dyskusje” z kaliskim „Argedem”.

Wiadomo, że „bliższa kosa” i t. d., ale jeżeli dokonuje się już ekspansji na teren sąsiednich powiatów, to nie należy traktować ich, jak kopcuszkę. (wg)

Wczoraj

... Mieszkańcy Przedmieścia Poznańskiego w Czempiniu prosząc, by w pobliskich sklepach wprowadzono sprzedaż nafty. Brak prądu elektrycznego (elektryfikację przewidywano w najbliższych latach) zmusza mieszkańców do korzystania z wynalazku Łukaszewicza.

... Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Dominowie pow. Środa zawiadamiając, że przekazanie ziem sołectkiej we wsi Gablin sołtysowi jest niemożliwe, gdyż i tak posiada on już 13 hektarów ziemi.

Kurs radiomechaników w Krotoszynie

Krotoszyński Radioklub przy Zarządzie Powiatowym Ligi Obrony Kraju w Krotoszynie zorganizował kurs radiomechaników oparty na 250 godzinnym programie, którego otwarcie nastąpiło 8 grudnia br. w sali Klubu Łączności przy ul. Mickiewicza 21.

Na kursie odbywają się wykłady z pracy warsztatowej. Ponadto kursanci zostaną zaznajomieni z budową i obsługą radiostacji. (IGJ)

odpowiadamy

Bogacka — Smigiel. Gazety, o których Pani wspomina, prosimy przesłać pod adresem naszej redakcji: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 58. Dziękujemy. (2478)

Wody!

Coraz częściej konińskie osiedle górnicze odczuwa brak wody. Zanim ona w kranach na wyższych piętrach, ostatnio nie lepiej jest w mieszkaniach parterowych i na niższych piętrach. Włoką się od dawna sprawa braku wody, która w końcu znaleźć rozwiązanie. (zet)

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BROŃ (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — g. 9—15; NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — Wystawa prac uczestników Społ. Ogniska Kultury Plastycznej i dziecięcych Kół Miłośników Plastyki — g. 10—18.

BWA — St. Rynek Arsenala — „20 lat Polskiej Rzeczypospolitej

Ludowej w twórczości plastycznej” — g. 10—18.

KLUB MPIK (Ratajczaka 30) — „Małe formy rzeźbiarskie” (Józefa Kaliszana) — g. 10—20.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. J. STRUSIA (chir., interna, okulistyka), ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52. Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starego 79.

MUZYKA

Oratorium Haendla na jubileuszu Stuligrosza

Jubileusz 25-lecia swej działalności artystycznej Stefan Stuligrosz uświetnił odzwierciedleniem (przez Chór Chłopców i Męski) poezji oratorium „Mesjasz” J. F. Haendla. To arcydzieło muzyki barokowej niezmiennie rzadko wykonywane jest w naszym kraju. Poznań co prawda słyszał je 8 lat temu, lecz w zaledwie poprawnej realizacji Chóru i Orkiestry Rady Berlińskiego. Haendel był indywidualnością zupełnie odmienną od J. S. Bacha, choć równie genialną. Rozpoczął twórczość jako mistrz formy operowej, a do pisania oratoriów zwrócił się później. Tedy „Mesjasz” stanowi rodzaj lirycznej opery, o fragmentach ilustrujących bieg akcji, wiele popisowych dla solistów arii i gromko brzmiących chórah (imponujących smiałością i rozmachem konstrukcji). Oratorium haendelskie obfituje w partie efektowne, często bardziej świeższe niż religijne, chwilami nawet mocno teatralne, jakże inne od surowego stylu Bacha.

Wszyscy realizatorzy 3-godzinnej imprezy spisali się równie znakomicie. Przede wszystkim chór „po znanych słowach” zasługuje na szczególne brawo. Partia to dla chłopców ryzykownie trudna, bo długa i wyczerpująca — z reguły śpiewana przez kobiety. Zespół trzymał się świetnie w skomplikowanych częstotliwościach polifonicznych, wymagających nie lada precyzji (np. fragment „I usłuchajmy lud”). Imponowała wirtuozeria wokalna w żywiołowo szybkich tempach („Zrywajcie wasze pęta”), wielki blask głosów i wspólna dynamika w popularnym (choćby z radia) „Alleluja” lub końcowym „Amen”. Pełne i bogate — choć niekiedy — forte chór zda się znadzało ściany auli UAM. A znów słynne pianissimo „stuligroszów” podziwialiśmy w nastrojowym fragmencie „Przez jednego śmierć”.

Cztery partie solowe obsadzono z całą troskliwością wybitnymi siłami operowymi z Poznania i Łodzi, usiłując dobrać artystów ze znajomością staroklasycznego stylu i możliwie nienaganną dykcją.

Oto ich znane wszystkim nazwiska: D. Ambroziak (sopran), I. Winiarska (alt), M. Koubas (tenor), W. Malczewski (bas-baryton). Grała orkiestra Państwowej Filharmonii — miękki, plastyczny, wypracowany dźwiękiem. Na czele zespołu Jubilata czyli Stefana Stuligrosza, dyrygujący ze zwykłą sobie naturalnością i szczerością ekspresji, znajomością tajników i wszelkich efektów muzycznych, a gdzie trzeba — płomienną egzaltacją. Była to realizacja całkowicie pozbawiona sztuczności i chłodnego akademizmu. Przejmujący patos i dostojeństwo oratorium Haendla zmusiło publiczność do spontanicznego powstania z miejsc i długotrwałego oklaskiwania artysty. Dziękowaliśmy Stuligroszowi nie tylko za przygotowanie „Mesjasza” (4 wysprzedane wieczory), ale i za uzyskany najwyższy w kraju poziom śpiewu Chóru Chłopców i Męskiego, za propagandę pieśni ojczyźnej za granicą (turnée w USA), za gorące umiowanie naszej sztuki dawnej, za blisko tysiąc koncertów, za to, że właśnie poznańska kultura muzyczna zyskała sobie na świecie — m. in. dzięki naszym „słowikom” — tak dobre imię.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

GRUDZIEŃ	Celiny
15 wtorek	Słońce: 7.56—15.39

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 18 „Przyjaciel wesołego diabła”; NOWY — g. 19 „Liola”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My Fair Lady”; MARCINEK — g. 16.30 „To jest Polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

MOGILNO — „Słuby paniensk”; KONIN — „Uciełka mi przepióreczka”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Dziecko wojny”; Note: „Skazani na mecz”; CZARNKÓW: „Wojna trojańska”; GNIEZNO — Lech: „Z po wodu kobiety”; Polonia: „Żywi i martwi”; GOSTYŃ: „Dwa złote colty”; JAROCIN — Echo: „Giuseppe w Warszawie”; KALISZ — Kosmos: „Tajemnice Paryża”; Oaza: „Topór z Wandenberg”; Stylowe: „Zdradziecki strzał”; KEP — „Człowiek z I stulecia”; KŁO DAWA: „Winda towarowa”; KŁOŁO: „Wojna trwa”; KONIN — Energetyk: „Na tropie policjan-tów”; Górniki: „Nagie ostrze”; KOSCIAN: „Madame Sans-Gene”; KROTOSZYN: „Syn marnotrawny”; LESZNO: „Strzelba z Neve-

sinje”; MIEDZYCHÓD: „Billy Budd”; NOWY TOMYŚL: „Tajem-nice Paryża”; OBORNKI: „Sprawa Niny B”; OSTROW — Roma: „Sędzia dla nieletnich”; Słonec: „Babcia, dziadkowie i ja”; OSTRZESZÓW: „Zaduszki”; PIŁA — Iskra: „Hamlet” (I i II s.); Korol: „Cyryl jedzie”; PLESZEW: „Jada goście”; RAWICZ: „Ludzie i bestie” (I i II s.); ŚLUPCA: „Trzynastego noca”; ŚREM: „Nóż w wodzie”; ŚRODA — „Skarb”; SZAMOTUŁY: „Car-touche-złobca”; TRZCIANKA: „Gdy przychodzi kot”; TUREK: „Herbaciarnia pod księżycem”; WĄGROWIEC: „Pragnienie”; WOL SZYN: „Tragedia optymistyczna”; WRZEŚNIA: „Spojrzenie z ok na”.